



Sygn. akt IV CSK 679/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa M. W.

przeciwko P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 25 czerwca 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 30 kwietnia 2013 r.

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 października 2012 r. Sąd Rejonowy w R. zasądził od strony pozwanej P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. na rzecz powódki M. W. kwotę 80 340 zł z ustawowymi odsetkami od 5 listopada 2010 r. oraz kwotę 11 234 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

Sąd ten ustalił, że w dniu 18 października 2010 r. P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. złożyła M. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą M. M. W., zamówienie na 3250 kartonów pomidorów. Pomidory zostały dostarczone przez powódkę do magazynów pozwanej, a następnie - po otrzymaniu świadectwa fitosanitarnego - zostały przepakowane do podstawionego przez rosyjskiego kontrahenta samochodu typu chłodnia. Strona pozwana zakupione od powódki pomidory sprzedała rosyjskiemu kontrahentowi M. z siedzibą w M. Pomidory zostały przewiezione do odbiorcy przez rosyjskiego przewoźnika, który po otrzymaniu towaru zakwestionował ich jakość, składając pisemną reklamację. W dniu 15 grudnia 2010 r. działający w imieniu pozwanej spółki jej prokurent A. P. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży. Sąd wskazał, że pozwana nie wykazała, aby zleciała powódce zapakowanie pomidorów do transportu w taki sposób, aby wyeliminować ich mechaniczne uszkodzenia. Powódka po przekazaniu pomidorów pozwanej nie miała wpływu na dalsze czynności wykonywane przez pozwaną. Przede wszystkim nie miała wpływu na sposób magazynowania pomidorów przed ich wysłaniem do Rosji, ich zapakowanie do transportu, wybór przewoźnika, kontrolę prawidłowości wykonywanego przewozu. Nie była również obecna przy odbiorze pomidorów przez rosyjskiego kontrahenta, nie uczestniczyła w ich badaniu. Wobec powyższego dla oceny odpowiedzialności powódki szczególnie istotny był wynik badania pomidorów w celu wystawienia świadectwa fitosanitarnego. Sąd Rejonowy podkreślił, że świadectwo fitosanitarne jest dokumentem stosownym w obrocie międzynarodowym. Wystawiający świadectwo zaświadcza, że rośliny bądź owoce zostały poddane kontroli wizualnej lub laboratoryjnej, zgodnie z odpowiednimi procedurami i są uważane za wolne od organizmów kwarantannowych, określonych przez państwo importujące oraz spełniają wymagania fitosanitarne państwa importu, w tym dotyczące objętych

przepisami organizmów niekwarantannowych oraz uznane za praktycznie wolne od organizmów szkodliwych. Świadcstwo to wskazywało na dobrą jakość pomidorów. Sąd Rejonowy uznał roszczenie powódki za uzasadnione i na podstawie art. 535 k.c. uwzględnił powództwo.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 r. oddalił apelację strony pozwanej. Podzielił ustalenia faktyczne, których dokonał Sąd pierwszej instancji oraz wyciągnięte na ich podstawie wnioski. Podniesione w apelacji zarzuty uznał za nieuzasadnione. Stwierdził w prawdzie naruszenie art. 479¹² § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie sprekludowanego dowodu w postaci pisma Głównego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa, jednakże uznał, że dowód ten nie ma istotnego znaczenia w niniejszej sprawie. Po analizie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie uznał, że z żadnego z dowodów nie wynika w sposób niewątpliwy, że przyczyna tzw. mokrego gnicia pomidorów, istniała już w dacie ich wydania przez powódkę do przewozu. Z tego względu odpowiedzialność powódki na podstawie rękojmi została wyłączona na podstawie art. 559 k.c. i to na kupującego przeszło ryzyko uszkodzenia towaru.

Skarga kasacyjna strony pozwanej została oparta na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił obrazę 386 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 382 oraz art. 227, art. 217 § 2 w zw. z art. 231 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 245 i art. 244 w zw. z art. 227 oraz art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 129 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 479¹² § 1 w zw. z art. 227 i art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 385 w zw. z art. 386 k.p.c., a w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego podniósł obrazę art. 559 w zw. z art. 6 k.c., art. 559 w zw. z art. 556 § 1 k.c., art. 556 § 1, art. 560 § 1 k.c., art. 535 w zw. 481 § 1 i 2 k.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania skarżący zarzucił między innymi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w wyniku błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że Sąd pierwszej instancji wnikliwie ocenił materiał dowodowy.

Tak sformułowany zarzut nie mógł stanowić uzasadnionej podstawy kasacyjnej. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty kwestionujące ustalenia faktyczne oraz zarzuty kwestionujące ocenę wiarygodności i mocy dowodów.

Wymaga nadto podkreślenia, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania mogą być podstawą skargi kasacyjnej jedynie wówczas, gdy uchybienie przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania (art. 398³ § 2 k.p.c.). Wynika stąd konieczność odpowiedniego zredagowania każdego z zarzutów naruszenia przepisów postępowania, poprzez wskazanie, jaki wpływ na sposób rozstrzygnięcia sprawy miały zarzucane przez skarżącego uchybienia procesowe. Skarga kasacyjna strony pozwanej nie spełnia tego wymogu. Skarżący ograniczył się w niej do ogólnikowego sformułowania, że zarzuca „naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy”. Tymczasem zarzut dotyczący np. naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z zeznań świadków T. A. i A. Ł. powinien wskazywać, jakie znaczenie dla wyniku sprawy miałyby przesłuchanie tych świadków przez Sąd. W skardze kasacyjnej strony pozwanej brak jest takich elementów. Z tych względów podstawa kasacyjna związana z zarzutami naruszenia przepisów postępowania była nieuzasadniona.

Skarga kasacyjna była nieuzasadniona także w pozostałym zakresie. Strona powodowa dochodziła należności za pomidory sprzedane stronie powodowej. Nie budziła wątpliwości treść umowy łączącej strony oraz wysokość zobowiązania strony powodowej. Istota sporu sprowadzała się do oceny, czy strona pozwana skutecznie odstąpiła od umowy na podstawie przepisów o rękojmi, z uwagi na wadę sprzedanych jej pomidorów, istniejącą w chwili wykonania zobowiązania przez stronę powodową. Sąd Okręgowy przyjął, że strona pozwana nie wykazała aby wada tkwiła w sprzedanym jej towarze i powstała później konieczność ich utylizacji zwalniała stronę pozwaną z obowiązku zapłaty. W skardze kasacyjnej strona pozwana zarzuciła błędną wykładnię art. 559 i art. 6 k.c. co do rozkładu ciężaru dowodu w tym zakresie. Formułując ten zarzut skarżąca pomija jednak, że w rozpoznawanej sprawie przedmiotem oceny nie jest wyłącznie umowa sprzedaży łącząca strony. Po jej wykonaniu strona pozwana zawarła kolejną

umowę sprzedaży pomidorów kontrahentowi rosyjskiemu i jest w sprawie bezsporne, że wada towaru została ujawniona dopiero przy wykonywaniu drugiej z umów. Istotne jest zatem nie samo wystąpienie wady towaru, ale ustalenie chwili jej powstania. Na stronie powodowej nie mogły zaś spoczywać obowiązki dowodowe związane ze sposobem wykonania umowy, której nie była stroną. Obciążał ją zatem jedynie obowiązek wykazania, że pomidory w chwili dostarczenia ich do magazynów strony pozwanej były odpowiedniej jakości, zgodnie z umową łączącą strony. Strona pozwana niezasadnie zarzuciła, że Sąd Okręgowy oceniając materiał dowodowy dotyczący stwierdzonej wady pomidorów dostarczonych przez stronę powodową zastosował wyłącznie kryterium normatywno-techniczne, odwołując się do świadectwa fitosanitarnego wystawionego w związku z wywozem pomidorów za granicę. Z tego świadectwa wynikało, że jakość pomidorów zezwala na ich przewiezione do Rosji. Nie był to jednak jedyny dowód wskazujący na ich jakość w chwili dostawy do magazynu strony pozwanej. Sąd pierwszej instancji dopuścił w sprawie dowód z opinii instytutu naukowo - badawczego, która nie wskazała jednoznacznie na źródło powstania zakażenia pomidorów. Według oceny instytutu choroba pomidorów mogła mieć różne przyczyny i nie musiała ona wynikać z przyczyny istniejącej już w chwili dostarczenia pomidorów przez stronę powodową. Strony w umowie nie przewidziały, że wówczas mają być one poddane szczegółowym badaniom. Ograniczyły się do dokonania oględzin dostarczonego towaru. Zeznania osób, które widziały pomidory przywiezione do magazynu strony pozwanej, w tym osoby wystawiającej świadectwo fitosanitarne, nie dawały zaś podstaw do kwestionowania ich jakości. W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że strona powodowa wykazała, że wykonała swoje zobowiązanie w sposób należyty. Dalej idące obowiązki dowodowe, jak wyżej wskazano, nie obciążały strony powodowej. Dochodząc należności za pomidory dostarczone stronie pozwanej nie miała ona potrzeby wykazywania z jakich powodów pomidory uległy zepsuciu w trakcie transportu do Rosji. Jeżeli strona pozwana twierdziła, że było to wynikiem wady istniejącej już w chwili wykonania umowy przez stronę powodową, to ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie pozwanej. W sytuacji, kiedy strona pozwana tego nie wykazała, prawidłowa była ocena Sądu Okręgowego, że nie

miała ona podstaw do odstąpienia od umowy ze stroną powodową. Nieuzasadnione były zatem zarzuty naruszenia art. 556 § 1 k.c., art. 560 § 1 k.c. i art. 535 k.c. w zw. z art. 481 k.c.

Z przyczyn wyżej wskazanych skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 i 398²¹ k.p.c.